

KS. ADAM ROMEJKO

Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański

Religia a troska o ochronę środowiska naturalnego

Streszczenie: Tematem, który jest obecny w refleksji religijnej (teologicznej), jest natura i będący jej częścią człowiek. We wszystkich religiach, nawet tych najbardziej pierwotnym, zawiera się przekonanie, że człowiek jest kimś odmiennym od pozostałego świata stworzonego. On go przewyższa, stanowi jego centrum. Jednocześnie ludzie otaczają naturę szacunkiem będąc przekonanymi, że dzięki niej mogą żyć oraz że stanowi ona okazję do kontaktu z Bogiem/ bogami. Obecnie spotkać możemy wiele ekologicznych ruchów inspirowanych religijnie, które krytycznie spoglądają na chrześcijaństwo, jako na wyzyskiwacza stworzenia, a w instrumentalny sposób odnoszą się do religii plemiennych i dalekowschodnich. Nie oznacza to, że w ramach chrześcijaństwa nie ma miejsca na ekologiczną wrażliwość. Potwierdzeniem tej opinii jest m.in. fakt, że kwestia ochrony przyrody jest wyraźnie obecna w katolickiej nauce społecznej.

Słowa kluczowe: Biblia, człowiek, ekologia, katolicka nauka społeczna, natura, religia

Wstęp

Wracając z pielgrzymki do Kolumbii (6-11 września 2017 r.), w czasie urzędowej na pokładzie samolotu konferencji prasowej, papież Franciszek stwierdził dosadnie, iż „...«głupi» i «uparty» jest ten, kto nie zdaje sobie sprawy ze zmian klimatu”¹. Można się zastanawiać, czy ta wypowiedź głowy największej wspólnoty religijnej na świecie jest wyjątkiem, czy może wrażliwość na problemy natury jest czymś dłużej obecnym w religijnie inspirowanym dyskursie oraz podejmowanych działaniach.

Okazuje się, że jednym z głównych tematów, który od wieków zawarty jest w religijnej (teologicznej) refleksji oraz w życiu codziennym jest świat stworzony, w tym jego centrum, tj. człowiek. Nieustannie szuka się odpowiedzi, kim on jest – nie tylko w odniesieniu do niego samego, lecz także do świata, w którym żyje, oraz do sprawy wszystkiego, co istnieje – do Stwórcy, do Boga.

W niniejszym artykule zaprezentowano w syntetyczny sposób religioznawczą refleksję dotyczącą świata stworzonego, szczególnie zaś miejsca, jakie w nim zajmuje człowiek. Następnie wskazano na ruchy ekologiczne, które w swych działaniach od-

¹ *Papież: Potrzebna jest roztropność w podejściu do migracji*, <http://gosc.pl/doc/4179033.Papiez-Potrzebna-jest-roztropnosc-w-podejsciu-do-migracji> [11.09.2017].

wołują się do religijnych motywów. Całość zamykają analizy zawarte w katolickiej nauce społecznej (KNS) – zaczynając od Soboru Watykańskiego II a na encyklice *Laudato si'* (2015) kończąc.

1. Świat i człowiek – perspektywa religioznawcza

Powszechną kwestią w wierzeniach religijnych jest pytanie o genezę świata oraz człowieka. Ten ostatni jawi się jako ktoś szczególny, stojący w centrum stworzenia. Potwierdzeniem tej perspektywy jest przekonanie, że człowiek został stworzony na boskie podobieństwo. Biblijne określenie oddawane po łacinie jako *imago Dei* nie ogranicza się do świata żydowsko-chrześcijańskiego, lecz ma charakter transkulturowy². Z powyższym antropocentryzmem współgrają wyobrażenia o budowie świata. Stanowi go okrąg albo (część) kula, w centrum której znajduje się ziemia i człowiek. Własny kraj traktowany jest jako ten, w który mieszkają bogowie – stąd krótka droga do idei *świętej ziemi i narodu wybranego*. Popularne jest przekonanie o osi świata, która obok wyznaczania jego centrum łączy to, co znajduje się nad i pod ziemią. Może ona przybierać różną postać, np. ogromnego drzewa lub pała. Wpływ na wyobrażenia o budowie świata miała w przeważającej mierze geografia miejsca zamieszkania. Cały świat postrzegano jako uporządkowany dzięki bogom nieprzerwanie czuwającym nad zachowaniem ładu³.

Wszystkie ludy, nawet te prymitywne (niepiśmienne), były świadome bycia człowiekiem, tzn. kimś wyróżniającym się na tle całej przyrody oraz innych ludów. Przekonanie o byciu „prawdziwym człowiekiem” odnosiło się do własnego plemienia, zaś członkowie innych szczepów traktowani byli jako ludzie „niepełni”. Nazwy poszczególnych plemion oznaczają nierzadko tyle, co *ludzie* albo *my, ludzie*. Np. słowo „Eskimos” to obraźliwe określenie ze strony Indian, które oznacza *jedzących surowe mięso*. Sami zaś Eskimosi określają się mianem *Inuit*, tj. *ludzie*⁴.

Z perspektywy religii jako takiej można stwierdzić, że człowiek stanowi część przyrody. Nie jest samotny na świecie, z którym czuje się związany, a który tworzą nie tylko fauna i flora, ale wszystko, co istnieje, w tym ciała niebieskie, przede wszystkim zaś Słońce i Księżyc. Specyficzne znaczenie miał ten ostatni. Służył do odliczania czasu a także – rosnąc i zmniejszając się – inspirował do refleksji nad życiem oraz prowadzącą do ponownych narodzin śmiercią⁵.

Nie we wszystkich religiach mamy do czynienia z obecną w judaizmie, chrześcijaństwie i islamie ideą stworzenia z niczego (łac. *creatio ex nihilo*). Zamiast tego wyraża się przekonanie (m.in. w hinduizmie, buddyzmie oraz greckiej filozofii),

² Por. M. Battle, *Reconciliation. The Ubuntu Theology of Desmond Tutu*, Cleveland 1997, s. 5.

³ *Religionen der Welt. Hinduismus. Buddhismus. Judentum. Christentum. Islam*, red. J. Sperna-Weiland, Zürich-Köln 1977, s. 41.

⁴ T. Brańka, *Grenlandia – na drodze do niepodległości*, w: *Dylematy państwowości*, red. K. Trzciniński, Warszawa 2006, s. 82.

⁵ *Religionen der Welt*, s. 39.

że obecny świat to konsekwencja i kontynuacja wcześniej istniejących światów⁶. W konsekwencji mamy do czynienia z poglądem o cykliczności (reinkarnacji) wszystkiego, co istnieje – człowieka, zwierząt, roślin, świata na nawet samych bogów. Taka perspektywa przekłada się na opinię o braku postępu. Specyficzną więź ze światem warunkuje idea *karmana*, tj. przeświadczenie, że na postać odrodzonej istoty wpływa etyczność postępowania w poprzednim wcieleniu. Stąd obecna w hinduizmie, buddyzmie i dżinizmie *ahinsa* – zasada *niestosowania przemocy* wobec ludzi, zwierząt a w dżinizmie w stosunku do roślin i bytów nieożywionych (a więc całej natury)⁷. Powyższa zasada nie wynika z nadzwyczajnej miłości do świata stworzonego, co raczej z chęci uwolnienia się z *sansary*, tj. niemającego początku łańcucha narodzin, śmierci i ponownych narodzin. Szczególnie widoczne jest to w ramach *hinajany* (głównego obok *mahajany* nurtu buddyzmu), dla której nie ma większego znaczenia refleksja na tym, co stanie się ze światem. Jedynie liczy się oświecenie, które ma uwolnić od *sansary* a w konsekwencji od świata. Uzasadnione jest więc stanowisko o zdystansowaniu a nawet wrogości wobec natury, którą postrzega się jako źródło cierpienia⁸.

Natura (ziemia) ma konstytutywne znaczenie dla judaizmu. Człowiek nie tylko mieszka na ziemi, ale z niej został powołany do życia. Z tym koresponduje określenie pierwszego człowieka (hebr. *adam*). Termin *adam* można oddać nie tylko jako *człowiek* albo *rodzaj ludzki*. Znaczy on przede wszystkim pył ziemi, z którego istota ludzka została uformowana przez Boga (por. Rdz 2,7)⁹.

Oprócz ziemi jako przestrzeni życia człowieka istotny jest czas, w którym on egzystuje. Człowiek pracuje na ziemi, nad którą znajduje się niebo będące królestwem jego Stwórcy. Jego żywot toczy się pomiędzy dwoma punktami – narodzinami i śmiercią. Ta perspektywa popycha ludzi do wysiłku – do poświęcania się różnym sprawom. W Księdze Rodzaju znajduje ona odbicie w postaci ogrodu Eden, w którym człowiek nie tylko zamieszkuje, lecz go uprawia i dogląda (por. Rdz 2, 15)¹⁰.

⁶ H.v. Glasenapp, *Die fünf Weltreligionen. Hinduismus, Buddhismus, Chinesischer Universalismus, Christentum, Islam*, München 1996, s. 288.

⁷ *Ahinsa*, w: Religia. Encyklopedia PWN, t. 1, a – *Belur*, red. T. Gadacz - B. Milerski, Warszawa 2001, s. 101.

⁸ T. Schweer, *Buddyzm. Powstanie – dzieje – nauka*, tł. P. Pachciarek, Warszawa 2003, s. 29-30.

⁹ *Adam and Eve*, w: *The New Encyclopedia of Judaism*, red. G. Wigoder - F. Skolnik - S. Himelstein, New York 2002, s. 30.

¹⁰ Por. C. Schönborn, *Podstawowe prawdy nauki Kościoła o grzechu pierworodnym*, w: C. Schönborn, A. Görres, R. Spaemann, *Grzech pierworodny w nauczaniu Kościoła. Głos psychologa, filozofa, teologa*, tł. J. Zychowicz, Poznań 1997, s. 56-57. W starożytności praca fizyczna była przez Żydów postrzegana jako coś pozytywnego – coś, co pozwalało wypełnić polecenia panowania nad naturą. Inaczej – jako na coś degradującego – spoglądano na nią w świecie greckim. Por. T. Sedláček, *Ekonomia dobra i zła. W poszukiwaniu istoty ekonomii od Gilgamesza do Wall Street*, tł. D. Bakalarz, Warszawa 2012, s. 99. W interesujący sposób rzeczywistość pracy interpretuje Jan Paweł II w *Laborem exercens*, pierwszej encyklice społecznej, którą wydano w 1981 r. Na początku dokumentu stwierdza: „Człowiek jest obrazem Boga między innymi dzięki nakazowi otrzymanemu od swojego Stwórcy, by czynił sobie ziemię poddaną, by panował nad nią. W wypełnianiu tego polecenia człowiek, każda istota ludzka, odzwierciedla działanie samego Stwórcy wszechświata” (nr 4). W dalszej części encykliki jeden para-

Podkreśla się, że z linearną wizją dziejów wiąże się idea postępu, w tym w jego ekonomicznym wymiarze¹¹.

Odnosząc się do chrześcijaństwa i jego spojrzenia na stworzenie chętnie zarzuca się mu postawę „wyzyskiwacza”. Jako uzasadnienie tej opinii przywołuje się zawarty w Księdze Rodzaju *Heksaemeron* (z gr. *hexa hemeron* – sześć dni), tj. pierwszy opis stworzenia (Rdz 1,1-2,4), w którym mowa jest o tym, że człowiek został uczyniony panem stworzenia¹². W kontekście biblijnym warto zwrócić uwagę na obyczaj roku szabatowego (co siedem lat), którego zadaniem był powrót harmonii do stosunków międzyludzkich (darowanie długów, uwolnienie niewolników) a także danie wytchnienia przyrodzie (pola leżą odłogiem, nie uprawia się winnic oraz ogrodów)¹³.

W jaki sposób w różnych religiach prezentuje się relację człowieka do zwierząt oraz roślin? Nierzadko mamy do czynienia ze zwierzętami, przy pomocy których oddaje się boską rzeczywistość. Np. w chrześcijaństwie gołębnica symbolizuje Ducha Świętego a sokół w starożytnym Egipcie boga Słońca Ra. Motyw ten pojawia się także u ludów pierwotnych, głównie tych zajmujących się myślistwem. Nie oznacza to, że samym zwierzętom oddawano boską cześć. Raczej traktowano je jako powłokę dla boskich istot. Wskazuje się, że pewne zwierzęta były szczególnie traktowane. Nie dawało im to jednak gwarancji spokojnej egzystencji, np. w starożytnym Egipcie oddawano cześć krokodylom, które jednocześnie tępieno jako szkodniki¹⁴.

Jako interesujący przykład można przywołać święto niedźwiedzia obchodzone przez zamieszkujących w północnej Japonii Ajnów. Ze złapanym pod koniec zimy niedźwiadkiem obchodzono się jak z członkiem wspólnoty plemiennej – karmiono go, bawił się z dziećmi. Podrośniętego zamykano na 2-3 lata w klatce, a następnie uroczyście szlachtowano w ramach święta zwanego *iomante*. Jego mięso było konsumowane przez całą wspólnotę przekonaną, że spożywa ciało bóstwa, które wcześniej zrezygnowało ze swych boskich przywilejów i przybrało postać niedźwiedzia, aby być blisko ludzi. Zabicie i spożycie zwierzęcia było dowodem wdzięczności ze strony człowieka – prowadziło bowiem do wyzwolenia bóstwa z ziemskiej niewoli. Oczekiwano, że ono odwdzięczy się i pobłogosławi Ajnom w postaci obfitych ło-

grafów otrzymał tytuł *Praca jako uczestnictwo w dziele Stwórcy* (nr 25).

¹¹ Czeski ekonomista Tomáš Sedláček (1977-) wyraził następującą opinię na powyższy temat: „Idea postępu, która później miała stać się siłą napędową nauki i ogólnie nadzieją dla naszej cywilizacji, pojawiła się dzięki linearnemu rozumieniu dziejów. Skoro historia ma swój początek i koniec, które nie znajdują się w tym samym punkcie, to zaczyna mieć sens rozpoczynanie poszukiwań, które przyniosą efekty dopiero w następnym pokoleniu. Postęp nabiera nowego znaczenia”. Zob. T. Sedláček, dz. cyt., s. 60.

¹² Odniesienie do panowania pojawia się dwukrotnie: „...wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!» (...) Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi»” (Rdz 1,26.28).

¹³ Wj 23,10-11; Kpł 25,2-7; Pwt 15,1-18; por. T. Sedláček, dz. cyt., s. 89-90.

¹⁴ *Religionen der Welt*, s. 42.

wów¹⁵.

Wśród ludów myśliwskich popularne były wyobrażenia o zaciągnięciu długu wobec zabijanego zwierzęcia. Zobowiązanie to postrzegano w kategorii „tych nie do uniknięcia” i dlatego szukano wyobrażeń łagodzących ujawniające się poczucie winy. Podkreślano, że pan zwierząt godzi się na zabijanie, oraz że same zwierzęta ofiarują się człowiekowi poprzez dobrowolne oddanie życia. Dzięki temu darowi mogą się na nowo odrodzić. Akcentowano, że nie powinno się niepotrzebnie zabijać zwierząt – nie wolno marnować pożywienia, do którego dostęp decydował o życiu lub śmierci.

Ludy rolnicze miały naznaczony szacunkiem stosunek do roślin. Z uprawą pól i ogrodów były związane różnego rodzaju rytuały, w których zawierało się przekonanie, że śmierć (zabijanie) rodzi życie¹⁶. Motyw ten widoczny był tam, gdzie uprawiano rośliny bulwiaste. Pocięcie bulw na kawałki postrzegano jako „śmierć”, która przynosiła „życie” – włożone do ziemi kawałki kielkują¹⁷.

Podsumowując można stwierdzić, że w religiach centralne miejsce zajmuje kwestia człowieka i jego relacji do świata. Jawi się on jako istota szczególna, która będąc częścią stworzenia wyróżnia się jednak w zasadniczy sposób na jego tle. Nawet wśród pierwotnych ludów wyraźnie odbija się samoidentyfikacja człowieka jako bytu innego (wyższego). Chętnie zwraca się uwagę, że to perspektywa typowa dla wielkich religii monoteistycznych, na których tle odróżniają się wierzenia dalekowschodnie. W kontekście tych ostatnich należy wskazać na ideę *karmana*, zawierającego w sobie przekonanie o hierarchizacji bytów – nie ma w nim miejsce na „istotowy egalitaryzm”.

2. Religijnie inspirowane ruchy ekologiczne

Używając określenia *religijny* trzeba pamiętać, że nie odnosi się ono tylko do monoteizmu, lecz wskazuje na *przywiązanie* do szeroko rozumianego światopoglądu czy ideologii¹⁸. Odnosząc się do ruchów ekologicznych inspirowanych religijnie należy zwrócić uwagę na tzw. *ekoreligie* (*ekopoganizm*), które posługują się mającymi religijne cechy rytuałami czerpiącymi zasadniczo z religii naturalnych oraz dalekowschodnich (głównie hinduizmu i buddyzmu). Zawiera się w nich panteistyczne przekonanie o ujawniających się w całej otaczającej człowieka rzeczywistości mocach nadprzyrodzonych. Daje to okazję do metafizycznej retrospektywy i powrotu do bliskim siłom natury formom religijności (niekoniecznie zgodnym z rzeczywistościami [historycznymi] obyczajami religijnymi minionych epok), w ramach których jest

¹⁵ J.G. Frazer, *Złota galaz*, tł. H. Krzeczkowski, Warszawa 1971, t. 2. s. 164-177; A.F. Majewicz, *Dzieje i legendy Ajnów*, Warszawa 1983, s. 68-71.

¹⁶ Por. R. Girard, *Sacrum i przemoc*, tł. M. i J. Plecińscy, Poznań 1994, t. 2, s. 162.

¹⁷ *Religionen der Welt*, s. 42.

¹⁸ Na takie rozumienie religii, bazujące na łacińskim terminie *religare* (*wiązać*), wskazuje chrześcijański apologeta Laktancjusz (ok. 250 – ok. 330); zob. *Religia*, w: *Religie, kościoły, wyznania. Leksykon PWN*, red. J. Herman, T. Herrmann, Warszawa 2002, s. 190.

miejsce na kult płodności, różnych sił przyrody itp. Podkreśla się, że człowiek musi żyć w harmonii z naturą¹⁹. Wskazuje się, że jednym z pierwszych tego typu ruchów było *Towarzystwo Indian Amerykańskich*²⁰.

Towarzystwo (ang. *Society of American Indians*) funkcjonowało jako platforma lobbująca na rzecz północnoamerykańskich Indian w latach 1911-1923. W czasie dorocznych zjazdów omawiano strategię planowanych działań, zwracając uwagę na konieczność utrzymania etnicznej świadomości indiańskich plemion, a co za tym idzie przeciwstawiania się procesom asymilacyjnym. Dostrzegano, że pomocnym w realizacji tego celu będzie wspieranie religii plemiennych²¹.

Religijną bazą dla towarzystwa był *pejotyzm*, którego nazwa (ang. *peyotism*) korespondowała z używanym w kulcie – już w prekolumbijskich czasach – mającym narkotyczne właściwości pejotlem (meskaliną), pozyskiwanym z dwóch gatunków echinokaktusa. Jako nowa religia pejotyzm stał się popularny wśród Indian w latach 80. XIX w. Formalną postać przybrał on jako *Tubylczy Kościół Amerykański* (ang. *Native American Church*), który obecnie jest największą wspólnotą religijną północnoamerykańskich Indian i jako taki stanowi najważniejszą instytucję promującą tamtejszy panindianizm. Słowo *kościół* wprowadza w błąd – nie mamy bowiem do czynienia z wyznaniem chrześcijańskim, lecz z religią synkretyczną bazującą na tubylczych wierzeniach szamańskich, w które włączono elementy chrześcijaństwa przyniesione na amerykański kontynent z Europy. Wyznawcy pejotyzmu w czasie rytualnych obrzędów czczą nie tylko bóstwo, które często określane jest mianem *Wielkiego Ducha*, ale także *Matkę Ziemię*²².

Do propagowanej w ramach pejotyzmu filozofii natury oraz szamanizmu nawiązał amerykański ruch kultowy *Rodzina Tęczy* (pełna nazwa *Tęczowa Rodzina Żyjącego Światła*, ang. *The Rainbow Family of Living Light*). Powstał on w USA w 1970 r. bazując na ideologii będącej pokłosiem szerokiej kontestacji świata zachodniego lat 60. Dlatego preferowano życie w wolnych komunach, w których praktykowano wegetarianizm, pacyfizm, wolność seksualną oraz zażywano narkotyki. Radykalną postawę zajmowano podejmując działania mające na celu ochronę środowiska naturalnego. Zamieszkujący w komunach produkują ekologiczną żywność i (niekiedy) prowadzą ośrodki wypoczynkowe²³. Począwszy od 1972 r. członkowie Rodziny Tęczy spotykają się na corocznych zgromadzeniach w różnych miejscach na świecie.

¹⁹ Por. C. Köppe, *Die Umweltbewegung als Religion in einer globalisierten Welt? Eine theoretische Diskussion religiöser Aspekte der Umweltbewegung*, Saarbrücken 2011, s. 7-8; A. Zwoliński, *Pozachrześcijańskie orientacje i ruchy ekologiczne w Polsce*, w: *Rozdroża ekologii*, red. W. Otto-Weissowa, Kraków 1999, s. 190-191, 213-225.

²⁰ L.J. Pełka, *Religijne i parareligijne ruchy ekologiczne*, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 8, *Parys – Rut*, red. T. Gadacz - B. Milerski, Warszawa 2001, s. 422; A. Zwoliński, dz. cyt., s. 188-189.

²¹ K. Tsianina Lomawaima, *The Society of American Indians*, <http://americanhistory.oxfordre.com/view/10.1093/acrefore/9780199329175.001.0001/acrefore-9780199329175-e-31> [26.08.2017].

²² Więcej na ten temat zob. M. Posern-Zielińska, *Pejotyzm. Religia Indian Ameryki Północnej*, Wrocław 1972.

²³ L.J. Pełka, dz. cyt., s. 422; A. Zwoliński, dz. cyt., s. 189.

Uczestnicy nocują na łonie natury w obozach przypominających indiańskie wioski. Celem spotkań jest praktykowanie braterstwa połączonego z rozwijaniem wartości ekologicznych oraz duchowości New Age. W Polsce odbyły się dwa kręgi europejskie – w Tworylnem w Bieszczadach (1991) i na Polanach Surowicznych w Beskidzie Niskim (1992)²⁴.

Religie monoteistyczne, przede wszystkim zaś chrześcijaństwo, są postrzegane negatywnie ze strony ekologicznych aktywistów²⁵. Zarzuca się, że biblijna (starotestamentowa) mentalność doprowadziła do desakralizacji świata jednocześnie promując człowieka jako niczym nieograniczonego władcę natury. Postawę tę wzmocniła nowożytność z jej afirmacją istoty ludzkiej oraz kartezjańskim dualizmem. Inaczej ocenia się religie dalekowschodnie widząc w nich promotora człowieka żyjącego w jedności i harmonii z naturą²⁶. Szczególnie chętnie zwraca się uwagę na przywołaną wcześniej zasadę *ahinsy*. Do niej znajdujemy odniesienie w ramach powstałego w (dzisiejszym) Bangladeszu w 1955 r. ruchu *Ananda Marga*²⁷.

Pochodzące z sanskrytu określenie *Ananda Marga* oznacza *ścieżkę szczęścia*²⁸, z którą koresponduje inne chętnie przywoływane pojęcie, tj. *neohumanizm*. Ten ostatni tłumaczony jest jako światopogląd bazujący na uniwersalnej miłości mającej moc uwolnić człowieka od różnych ograniczeń i poprowadzić ku prawdziwemu szczęściu. W panteistyczny i monistyczny sposób podkreśla się, że należy traktować równo to, co istnieje – człowieka, ludzi, zwierzęta a nawet materię nieożywioną, gdyż one nie tylko są manifestacją *boskiego (kosmicznego) umysłu*, lecz stanowią z nim jedność. Zwraca się uwagę na etyczność postępowania, przede wszystkim zaś na powstrzymywanie się od przemocy (*ahinsa*) i prawdę (*satja*). Rozwojowi duchowemu mają służyć medytacja (joga tantryczna) i wegetariańska kuchnia. Okazję do wcielania w życie codzienne zasad ruchu *Ananda Marga* stanowią prowadzone przez jego członków w ponad 160 krajach świata szkoły, sierocińce, instytucje wsparcia ubogiej ludności wiejskiej i ekologiczne gospodarstwa. Jedno takich gospodarstw znajduje się w Polsce, w Głębocku koło Jeleniej Góry. Co roku organizuje

²⁴ Reportaż pt. *Tęcza nad Tworylnem* nt. pierwszego kręgu zob. K. Potaczała, *Bieszczady w PRL-u. Część trzecia*, Olszanica 2015, s. 113-126.

²⁵ Jako przykład można podać artykuł *Religion and environmentalism* w anglojęzycznym wydaniu *Wikipedii*. Wskazano tam na kwestie ekologii w różnych religiach. Zdawkowo podejmując temat chrześcijaństwa wspomniano wywodzący się z chrześcijaństwa *Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich*, tzw. *mormonów*. Przywołany wyżej Henryk Skolimowski zarzuca Kościołowi katolickiemu „dziwną obojętność” w kwestiach ekologii; zob. T. Ślipko, *Ekologiczna doktryna Kościoła*, w: *Rozdroża ekologii*, red. W. Otto-Weissowa, Kraków 1999, s. 62-63; por. C. Köppe, dz. cyt., s. 33.

²⁶ Por. *W stronę światła. Z prof. Henrykiem Skolimowskim rozmawiał Mikołaj Niedek*, „Dzikie Życie” 11 (2016), s. 5-6.

²⁷ L.J. Pelka, dz. cyt., s. 422-423.

²⁸ Założycielem ruchu jest Prabhat Ranjan Sarkar (1921-1990), którego duchowy przydomek Shrii Anandamurti oznacza *Tego, który wprowadza w stan Szczęścia*; zob. T. Doktor, *Nowe ruchy religijne i parareligijne w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 1999, s. 31.

się tam (począwszy od 1990 r.) *Neohumanistyczny Festiwal Ekologii*²⁹.

Przekonanie o spójności tego, co istnieje, w wyraźny sposób odbija się w hipotezie Gai. Została ona sformułowana przez angielskiego chemika, lekarza, biofizyka Jamesa Lovelocka (1919-) w ramach wydanej w 1979 r. książki pt. *GAIA. A New Look at Life on Earth*³⁰. Zdaniem Lovelocka Ziemia stanowi obdarzoną wielką inteligencją istotę duchową bazującą na kolektywnym systemie ludzkiego gatunku³¹. Ludzkość stanowi jej określoną, lecz nie niezbędną część. Jej geneza nie jest związana bowiem z procesami ewolucyjnym, lecz z tym, że to sama Gaja pozwoliła jej zaistnieć. Idee Lovelocka znalazły uznanie w New Age oraz ruchach neopogańskich. M.in. do nich odnosił się Oberon Zell-Ravenheart (1942-), arcykapłan powstałego w 1962 r. *Church of All Worlds (Kościoła Wszystkich Światów)*, który w Gai widział obraz *Bogini Wielkiej Matki*³².

Hipoteza Gai była inspiracją dla Henryka Skolimowskiego (1930-), polskiego filozofa zamieszkującego od 1964 r. w USA, który jest uznawany za twórcę ekofilozofii, której centralną ideą jest *World as Sanctuary (Świat jako Sanktuarium)*. Świat to rzeczywistość, w której człowiek zamieszkuje. Nie jest on jego własnością, z którą może robić, co chce, a tym bardziej go eksploatować. Myśli Skolimowskiego poświęcono artykuły opublikowane w miesięczniku „Dziki Życie” (2016, nr 11), który wydawany jest przez Stowarzyszenie Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot. To funkcjonująca od końca lat 80. XX w. organizacja, która podejmuje działania mające na celu ochronę przyrody w oparciu o filozofię tzw. *głębokiej ekologii* (ang. *deep ecology*)³³, odwołującej się do różnych tradycji ideologicznych i religijnych (głównie buddyzmu), postulujących radykalne odejście od antropocentrycznej etyki na rzecz etyki egalitarnej, której centrum stanowi przekonanie, że nie tylko człowiekowi, ale wszystkiemu, co nim nie jest, tj. bytom nieludzkim, w tym materii nieożywionej, przysługują prawa. Podkreśla się, że konieczne są działania mające na celu depopulację globu ziemskiego. Dzięki temu uchroni się pozaludzkie istnienie na Ziemi³⁴.

W 1981 r. powołano do istnienia w Krakowie Ruch Ekologiczny św. Francisz-

²⁹ Ananda Marga: *Ekolodzy czy terroryści?*, <http://religie.wiara.pl/doc/471856.Ananda-Marga-Ekolodzy-czy-terrorysci> (27.08.2017). Więcej informacji można znaleźć na polskiej stronie internetowej Ananda Marga: www.anandamargawpolsce.org.

³⁰ Wyd. pol. J. Lovelock, *GAJA. Nowe spojrzenie na życie na Ziemi*, tł. M. Ryszkiewicz, Warszawa 2003.

³¹ Por. film *Avatar* (reż. James Cameron, prod. USA – Wielka Brytania 2009).

³² J. Prokopiuk, *Gaja*, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 4, *Fatum – indiculus*, T. Gadacz - B. Milerki, Warszawa 2002, s. 101; por. C. Köppe, dz. cyt., s. 5.

³³ *Statut Stowarzyszenie Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot*, par. 2. Statut dostępny jest w wersji elektronicznej na stronie: http://pracownia.org.pl/upload/filemanager/pracownia.org.pl/Dokumenty/STATUT_PNRWI_2014.09.09.pdf [28.08.2017].

³⁴ M. Bombik, *Podstawy i metodologia tzw. ekologii głębokiej*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*” 2005, s. 381-382; *Filozofia głębokiej ekologii*, <http://pracownia.org.pl/o-pracowni/filozofia-glebokiej-ekologii> [28.08.2017]; A. Wysocki, *Miejsce ubogich w koncepcji rozwoju zrównoważonego i ekologii integralnej*, w: *Świat jako wspólny dom. Wokół koncepcji ekologii integralnej w encyklice*

ka z Asyżu (REFA). Impulsem dla tego projektu było ogłoszenie przez papieża Jana Pawła II św. Franciszka z Asyżu patronem ekologów (1979) oraz problemy gospodarcze, w tym w odniesieniu do środowiska naturalnego, które ujawniały się wówczas w Polsce. Zaangażowanie się franciszkanów w tę inicjatywę odpowiada ich duchowi zakonnemu, dla którego znaczenie ma „mała droga”, tj. kształtowanie proekologicznych postaw w codzienności, zgodnie z hasłem „ekologia zaczyna się od serca”³⁵. Działacze REFA podkreślają konieczność zaangażowania w bieżące działania o charakterze ekologicznym oraz w długofalowe projekty odnoszące się do przyszłości³⁶. Przy okazji popularyzuje się naukę Kościoła nt. kwestii ekologicznych³⁷. Wśród strategicznych programów realizowanych przez REFA znajdują się: Franciszkański Projekt Edukacji Ekologicznej, Warsztaty Ekologiczne REFA, Mapa Chrześcijańskich Inicjatyw Ekologicznych, Ogrody Brata Franciszka, Projekt Brehov oraz wydawany od 1988 biuletyn (rocznik) „Zielony Zeszyt REFA”³⁸. W Internecie franciszkańska duchowość w kontekście ekologii propagowana jest z pomocą portalu chrześcijańskich ekologów Święto Stworzenia (www.swietostworzenia.pl), którego redaktorem jest franciszkanin o. Stanisław Jaromi³⁹.

3. Kwestie ekologiczne w ramach katolickiej nauki społecznej

Przywołanie społecznej refleksji Kościoła rzymskokatolickiego, tj. katolickiej nauki społecznej (KNS), można uzasadniać w różny sposób. Nie wolno zapominać, że stanowi on instytucję globalną, reprezentującą piątą część światowej populacji⁴⁰. W potocznym odbiorze katolicka „przygoda” z ekologią rozpoczęła się niedawno, bo w 2015 r. za sprawą papieża Franciszka i jego encykliki *Laudato si*⁴¹. Podkreśla się, że to pierwszy dokument papieski w całości poświęcony ekologii, który swą rangą dorównuje pierwszej encyklice społecznej *Rerum novarum* Leona XIII (1891) a nawet *Sumie teologicznej* św. Tomasza z Akwinu, oraz iż został on przyjęty z wielkim zainteresowaniem, entuzjazmem, że odbił się światowym echem⁴².

W rzeczywistości refleksja nad ochroną środowiska jest obecna w KNS od pół

Laudato si, Warszawa 2016, s. 224; A. Zwoliński, dz. cyt., s. 217, 239.

³⁵ Por. pojęcie mała ekologia; zob. K. Belch, *Katolicka nauka społeczna. Podręcznik dla studentów teologii i nauk społecznych*, Kielce 2007, s. 36.

³⁶ S. Jaromi, *Ruchy i stowarzyszenia w Kościele w służbie ekologii*, „Paedagogia Christiana” 2 (2011), s. 207-208.

³⁷ Por. *Wypowiedzi Kościoła*, www.swietostworzenia.pl/czytelnia/12-wypowiedzi-kosciola [28.08.2017].

³⁸ S. Jaromi, *Ruchy i stowarzyszenia...*, s. 209-210.

³⁹ Zob. jego stronę na Facebooku <https://pl-pl.facebook.com/sj012>; por. S. Jaromi, *Energia przyszłości w Astanie*, „Niedziela” 34 (2017), s. 22-23.

⁴⁰ Wg danych watykańskich w 2014 r. było na świecie 1,272 mld katolików; zob. *L'Annuario Pontificio 2016 e l'«Annuario Statisticum Ecclesiae» 2014*, 05.03.2016, <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2016/03/05/0170/00365.html> [28.08.2017].

⁴¹ *Encyklika Laudato si' Ojca Świętego Franciszka poświęcona trosce o wspólny dom*, Watykan 2015.

⁴² T. Bieliński, *Editorial. Summa ecologica*, „Wiadomości KAI” 26 (2015), s. 2; *Encyklika ekolo-*

wieku⁴³. W ogłoszonej w 1965 r. *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* wskazano na autonomię rzeczy ziemskich, które istniejąc opierają się na własnym prawie i porządku, a który człowiek powinien uszanować⁴⁴. Z tego wynika, że używanie przyrody przez człowieka powinno być naznaczone szacunkiem wobec niej a także pamięcią o tym, że ma ona służyć nie tylko ludziom współczesnym, lecz także przyszłym pokoleniom. W nierespektowaniu tej perspektywy ujawnia się *błąd antropologiczny*, polegający na odrzuceniu odniesienia do Stwórcy i w konsekwencji w uznaniu, że człowiek oraz przyroda to całkowicie autonomiczne rzeczywistości. Stąd przekonanie o prawie do dowolnego wykorzystywania przyrody, którą przestrzega się jako prywatną własność.

Krytykując ww. błąd antropologiczny nie można popadać w skrajność w postaci absolutyzowania natury poprzez wynoszenie jej ponad człowieka (motyw „boskiej” Ziemi), z towarzyszącym temu przekonaniem, że najważniejszym jej wrogiem jest człowiek. Dlatego w Kościele odrzuca się *ekocentryzm*, *biocentryzm*, *ekologizm* oraz wspomnianą już *ekologię głęboką*, w ramach których nie ma miejsca na ontologiczną i aksjologiczną różnicę pomiędzy człowiekiem a innymi stworzeniami. Człowiek postrzegany jest jako istota „jedna z wielu”⁴⁵.

Obok ekologii rozumianej jako działania mające na celu ochronę środowiska naturalnego, używa się w ramach KNS pojęcia *ekologia ludzka*, które kieruje uwagę w stronę inicjatyw na rzecz środowiska społecznego. Wskazuje się na konieczność podejmowania działań mających służyć człowiekowi jako jednostce oraz wspólnocie. Za papieżem Janem Pawłem II używa się chętnie antonimów – *kultura życia* i *kultura śmierci*⁴⁶.

Przywołany wyżej o. Stanisław Jaromi zwraca uwagę na trzy wypowiedzi Jana Pawła II⁴⁷. Pierwsza zawarta jest w programowej dla jego pontyfikatu encyklice *Redemptor hominis*. Papież stwierdza, że współczesny człowiek jest zagrożony swymi wytworami, w tym specyficznym nastawieniem do środowiska naturalnego, od którego oczekuje, że będzie służyło doraźnemu użyciu i zużyciu. Jan Paweł II przestrze-

iczna już w tym tygodniu, „Wiadomości KAI” 25 (2015), s. 2; Encyklika „*Laudato si'*” watykańska prezentacja, *światowe echa*, „Wiadomości KAI” 26 (2015), s. 3; *Moja diecezja. Przegląd najważniejszych wydarzeń diecezjalnych*, „Wiadomości KAI” 30 (2015), s. 22.

⁴³ S. Jaromi, *Ruchy i stowarzyszenia...*, s. 198. Pierwszym dokumentem papieskim, w którym mamy wyraźne odniesienie do kwestii ekologicznych jest list apostolski Pawła VI *Octogesima adveniens* (1971), w którym (nr 21) papież pisze o człowieku w nierozważny sposób wykorzystującym przyrodę (m.in. poprzez zanieczyszczenia i stosowanie broni masowej zagłady), który w konsekwencji pada sam ofiarą tego typu postawy. Warto zwrócić uwagę, że list ten opublikowano rok przed wydaniem przez Klub Rzymski Granic wzrostu, raportu, który stanowił ważną inspirację dla współczesnych działań proekologicznych. Por. T. Ślipko, dz. cyt., s. 19.

⁴⁴ *Gaudium et spes*, nr 368.

⁴⁵ K. Belch, dz. cyt., s. 364-365; por. J. Węgrzecki, *Dialog w polityce zahamowaniem globalnej autodestrukcji ekologicznej*, w: *Świat jako wspólny dom. Wokół koncepcji ekologii integralnej w encyklice Laudato si'*, red. A. Wysocki, Warszawa 2016, s. 152-153, 163-166.

⁴⁶ Por. *Evangelium vitae*, nr 28.

⁴⁷ S. Jaromi, *Ruchy i stowarzyszenia...*, s. 198-199.

ga: „Tymczasem Stwórca chciał, aby człowiek obcował z przyrodą jako jej rozumny i szlachetny «pan» i «stróż», a nie jako bezwzględny «eksploatator»⁴⁸.

Najobszerniejszym dokumentem Jana Pawła II nt. ekologii jest orędzie na Światowy Dzień Pokoju w 1990 r.⁴⁹. Papież zwraca uwagę na problem posuniętej degradacji środowiska naturalnego, wobec którego nie można pozostać obojętnym. Konieczne jest kształtowanie *świadomości ekologicznej*. Dokonująca się krzywda dotyka nie tylko natury, ale przede wszystkim człowieka⁵⁰, który jest powołany do tego, aby nad światem panować, lecz w sposób mądry i z miłością. Stąd uzasadniona jest mowa o kryzysie ekologicznym jako o kryzysie moralnym⁵¹.

Papież wskazuje na konkretne problemy, m.in. zanieczyszczenie środowiska, zmiany klimatyczne (efekt cieplarniany), wymieranie gatunków roślin i zwierząt. Postulując powszechną *odpowiedzialność ekologiczną* Jan Paweł II zwraca uwagę, gdzie ma ona „pole do popisu” – to walka z indywidualnym i zbiorowym egoizmem, solidarność (szczególnie między państwami wysokoprzemysłowymi a rozwijającymi się), walka z ubóstwem, dbałość o estetykę przestrzeni naturalnej jak i zurbanizowanej. Zachwyt nad pięknem przyrody powinien stanowić impuls do troski o zachowanie bogactwa naturalnego – podkreślał Jan Paweł II w czasie przemówienia w Zamościu w 1999 r.⁵².

Kwestie ekologiczne podejmował także Benedykt XVI. Czwarty rozdział wydanej w 2009 r. encykliki *Caritas in veritate* zatytułowano: *Rozwój ludów, prawa i obowiązki, środowisko* (nr 43-52). Papież odnosi się do idei integralnego rozwoju, dla której realizacji niezbędna jest solidarność i międzypokoleniowa sprawiedliwość z uwzględnieniem kwestii ekologicznych, prawnych, ekonomicznych, politycznych i kulturowych⁵³.

W orędziu na Światowy Dzień Pokoju w 2010 r.⁵⁴ Benedykt XVI wymienia współczesne zagrożenia ekologiczne. Są to m.in. zmiany klimatyczne, pustynnienie, degradacja obszarów rolnych, zanieczyszczenie wód, wymieranie gatunków roślin i zwierząt, katastrofy naturalne i deforestacja. Papież wskazuje na problemy dotyczące ludzkich społeczeństw w postaci tzw. ekologicznych uchodźców. Dążąc do odnowy natury nie wolno zapominać o odnowie kulturowej, a więc tej dotyczącej integralnego rozwoju ludzkiego czy też ludzkiej ekologii. Potrzebne są umiar, solidarność i odpowiedzialność wobec obecnego i przyszłych pokoleń, zaangażowanie w zrównoważone zarządzanie środowiskiem i zasobami planety. Do podejmowania

⁴⁸ *Redemptor hominis*, nr 15.

⁴⁹ Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą, pokój z całym stworzeniem (1990)*, w: *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. J. Jękot - P. Słabek, Kraków 1998, t. 1, s. 105-114.

⁵⁰ Podobny motyw obecny jest w encyklice Benedykta XVI *Caritas in veritate*, nr 51.

⁵¹ Por. tamże, nr 32.

⁵² S. Jaromi, *Ruchy i stowarzyszenia...*, s. 198-199-200.

⁵³ *Caritas in veritate*, nr 48.

⁵⁴ *Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2010 roku. Jeśli chcesz krzyczeć pokój, strzeż dzieła stworzenia*, http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/peace/documents/hf_ben-xvi_mes_20091208_xliii-world-day-peace.html [28.08.2017].

wysiłków na rzecz środowiska – zgodnie z propagowaną w ramach KNS zasadą pomocniczości (subsydiarności) – zobowiązani są wszyscy ludzie⁵⁵.

W orędziu Benedykt XVI napisał, że Stolica Apostolska dystansuje się od dawania technicznych recept na ujawniające się problemy. Tej zachowawczej postawie wy-myka się encyklika papieża Franciszka *Laudato si'*. Znajdują się w niej passusy napisane w stylu typowym dla kościelnych dokumentów, lecz i takie, w których używa się języka o technicznym charakterze. Można przypuszczać, że jest to konsekwencją współpracy z należącym do Papieskiej Akademii Nauk niemieckim klimatologiem Hansem Joachimem Schellnhuberem (1950-)⁵⁶. Z jednej strony jest to atrakcyjne, gdyż daje okazję do „zracjonalizowania” kościelnego nauczania, z drugiej zaś wiąże się z tym niebezpieczeństwo ideologizacji – na interpretowanie wyników badań wpływają osobiste przekonania naukowców, którzy mogą dojść do różnych wniosków⁵⁷. Nowością *Laudato si'* jest jej holistyczne i integralne ujęcie kwestii ekologii (motyw Ziemi jako *wspólnego domu*, pojęcie *ekologia integralna*), w tym wskazanie przyczyn zachodzącego kryzysu i sposobu jego rozwiązania⁵⁸.

Przywołując ekologiczne problemy papież zwraca uwagę, że swymi korzeniami sięgają do niewłaściwych relacji międzyludzkich – do globalnej niesprawiedliwości, w tym do cywilizacyjnego marginalizowania większości ludności świata. Szczególnie widać to – jego zdaniem – w relacji pomiędzy biednym Południem a bogatą Północą, która w stosunku do pierwszego zaciągnęła *dlug ekologiczny*. Należy pamiętać o zasadzie powszechnego przeznaczenia dóbr i podjąć wysiłki, aby polepszyć panującą sytuację. W dwóch ostatnich rozdziałach encykliki (piątym i szóstym) Franciszek udziela rad „na przyszłość”. Akcentuje potrzebę wielopłaszczyznowego dialogu (w tym religii z nauką), ogólnonarodowych i lokalnych inicjatyw ekologicznych, edukacji i duchowości ekologicznej (*nawrócenie ekologiczne*)⁵⁹.

Zakończenie

Obok więzów krwi (rodzinnych), czy szerzej rozumianych jako te o charakterze etnicznym, religia jest silnym motywatorem w życiu człowieka. Odnosi się

⁵⁵ Tamże, *passim*.

⁵⁶ J. Mazur, *Papieża Franciszka myśl o integralności stworzenia – perspektywa prawa naturalnego*, w: *Świat jako wspólny dom. Wokół koncepcji ekologii integralnej w encyklice Laudato si'*, red. A. Wysocki, Warszawa 2016, s. 55. Schellnhuber razem z kard. Peterem Turksonem, przewodniczącym Papieskiej Rady Iustitia et Pax, oraz prawosławnym metropolitą Pergamonu Ioannisem Zizioulasem dokonał oficjalnej prezentacji encykliki w dn. 18 czerwca 2015 r.; zob. *Encyklika ekologiczna...*, s. 2.

⁵⁷ Por. T. Ślipko, dz. cyt., s. 12-13; J. Węgrzecki, dz. cyt., s. 155-157. Np. Schellnhuberowi – zadeklarowanemu ateście – zrzuca się manipulowanie danymi naukowymi; zob. C. Snow, *Unholy alliance: Who is advising Pope Francis on global warming?*, <https://acton.org/pub/commentary/2015/06/17/unholy-alliance-who-advising-pope-francis-global-warming> [28.08.2017].

⁵⁸ Por. A. Dylus, *Integralna ekologia papieża Franciszka. Perspektywa etyki odpowiedzialności*, w: *Świat jako wspólny dom. Wokół koncepcji ekologii integralnej w encyklice Laudato si'*, red. A. Wysocki, Warszawa 2016s. 117-118.

⁵⁹ *Laudato si'*, *passim*.

to do przeszłości jak i do czasów współczesnych. Tematem, który obecnie chętnie podejmuje się na poziomie haseł oraz konkretnych działań jest ochrona przyrody, którą oddaje się za pomocą krótszego terminu, tj. ekologii. Nie oznacza to, że kwestie te nie były przedmiotem zainteresowania w minionych wiekach. Można zaryzykować i stwierdzić, że pytanie o naturę (stworzenie) i funkcjonującego w niej człowieka mają integralny charakter we wszystkich dyskursach o religijnym charakterze. Obecnie (z ideologicznych pobudek) deprecjonuje się szeroko rozumianą przestrzeń chrześcijańską, którą chętnie identyfikuje się z Zachodem, podkreślając, że nie ma tam miejsca na ekologiczną wrażliwość. Zamiast tego wspiera się działania mające na celu rekonstrukcję rytuałów wolnych od przemocy wobec natury a bazujących na religiach plemiennych (szamańskich) oraz dalekowschodnich. Konsekwencję tych działań nie powinno się traktować jako „powrotu do źródeł”, gdyż konstytutywnym elementem każdej religii jest ofiara, której zasadniczą treścią jest przemoc. Pomimo negatywnych opinii należy podkreślić, że chrześcijaństwo jest wrażliwe wobec świata stworzonego. Potwierdzeniem tego jest teologiczna refleksja na ten temat w ramach katolickiej nauki społecznej, szczególnie zaś w najnowszej ekologicznej encyklice papieża Franciszka *Laudato si'*.

Literatura

- Adam and Eve, w: *The New Encyclopedia of Judaism*, red. G. Wigoder - F. Skolnik - S. Himmelstein, New York 2002, s. 30-31.
- Ahinsa, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 1, a – Belur, red. T. Gadacz - B. Milerski, Warszawa 2001, s. 101-102.
- Ananda Marga: *Ekolodzy czy terroryści?*, <http://religie.wiara.pl/doc/471856.Ananda-Marga-Ekolodzy-czy-terrorysci> [27.08.2017].
- Avatar* (reż. James Cameron, prod. USA – Wielka Brytania 2009).
- Battle, M., *Reconciliation. The Ubuntu Theology of Desmond Tutu*, Cleveland 1997.
- Bełch, K., *Katolicka nauka społeczna. Podręcznik dla studentów teologii i nauk społecznych*, Kielce 2007.
- Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate” Ojca Świętego Benedykta XVI do biskupów, przebiterów i diakonów, do osób konsekrowanych i wszystkich wiernych świeckich o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie*, Warszawa 2009.
- Benedykt XVI, *Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2010 roku. Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia*, http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/messages/peace/documents/hf_ben-xvi_mes_20091208_xliiii-world-day-peace.html [28.08.2017].
- Bieliński, T., *Editorial. Summa ecologica*, „Wiadomości KAI” 26 (2015), s. 2.
- Bombik, M., *Podstawy i metodologia tzw. ekologii głębokiej*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 2005, s. 381-406.
- Brańka, T., *Grenlandia – na drodze do niepodległości*, w: *Dylematy państwowości*, red. K. Trzeciński, Warszawa 2006, s. 81-94.
- Doktór, T., *Nowe ruchy religijne i parareligijne w Polsce. Mały słownik*, Warszawa 1999.
- Dylus, A., *Integralna ekologia papieża Franciszka. Perspektywa etyki odpowiedzialności*, w: *Świat jako wspólny dom. Wokół koncepcji ekologii integralnej w encyklice Laudato si'*, red. A. Wysocki, Warszawa 2016, s. 109-129.
- Encyklika „Laudato si'” watykańska prezentacja, światowe echa*, „Wiadomości KAI” 26 (2015), s. 3.

- Encyklika ekologiczna już w tym tygodniu*, „Wiadomości KAI” 25 (2015), s. 2.
- Filozofia głębokiej ekologii*, <http://pracownia.org.pl/o-pracowni/filozofia-glebokiej-ekologii> [28.08.2017].
- Franciszek, *Encyklika Laudato si' Ojca Świętego Franciszka poświęcona trosce o wspólny dom*, Watykan 2015.
- Frazer, J.G., *Złota gałąź*, tł. H. Krzeczkowski, t. 2, Warszawa 41971.
- Girard, R., *Sacrum i przemoc*, tł. M. i J. Plecińscy, t. 2, Poznań 1994.
- Glaser, H.v., *Die fünf Weltreligionen. Hinduismus, Buddhismus, Chinesischer Universalismus, Christentum, Islam*, München 1996.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae” Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnice, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, Poznań 1995.
- Jan Paweł II, *Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II O pracy ludzkiej „Laborem exercens”, w której zwraca się do czcigodnych braci w biskupstwie, do kapłanów, do rodzin zakonnych, do drogich synów i córek Kościoła oraz do wszystkich ludzi dobrej woli*, Poznań 1981.
- Jan Paweł II, *Pokój z Bogiem Stwórcą, pokój z całym stworzeniem (1990)*, w: *Ozędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. J. Jękot, P. Słabek, t. 1, Kraków 1998, s. 105-114.
- Jan Paweł II, *Redemptor hominis. Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II, w której u początku swej papieskiej posługi zwraca się do czcigodnych braci w biskupstwie, do kapłanów, do rodzin zakonnych, do drogich synów i córek Kościoła oraz do wszystkich ludzi dobrej woli*, Warszawa 1979.
- Jaromi, S., *Energia przyszłości w Astanie*, „Niedziela” 34 (2017), s. 22-23.
- Jaromi, S., *Ruchy i stowarzyszenia w Kościele w służbie ekologii*, „Paedagogia Christiana” 2 (2011), s. 195-210.
- Köppe, C., *Die Umweltbewegung als Religion in einer globalisierten Welt? Eine theoretische Diskussion religiöser Aspekte der Umweltbewegung*, Saarbrücken 2011.
- L'Annuario Pontificio 2016 e l'«Annuario Statisticum Ecclesiae» 2014*, 05.03.2016, <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2016/03/05/0170/00365.html> [28.08.2017].
- Lovelock, J., *GAJA. Nowe spojrzenie na życie na Ziemi*, tł. M. Ryszkiewicz, Warszawa 2003.
- Majewicz, A.F., *Dzieje i legendy Ajnów*, Warszawa 1983.
- Mazur, J., *Papieża Franciszka myśl o integralności stworzenia – perspektywa prawa naturalnego, w: Świat jako wspólny dom. Wokół koncepcji ekologii integralnej w encyklice Laudato si'*, red. A. Wysocki, Warszawa 2016.
- Meadows, D.H. i in., *Granice wzrostu*, tł. W. Rączkowska, S. Rączkowski, Warszawa 1973.
- Moja diecezja. Przegląd najważniejszych wydarzeń diecezjalnych*, „Wiadomości KAI” 30 (2015), s. 15-22.
- Papież: Potrzebna jest roztropność w podejściu do migracji*, <http://gosc.pl/doc/4179033.Papiez-Potrzebna-jest-roztropnosc-w-podejsciu-do-migracji> [11.09.2017].
- Paweł VI, *Paweł VI do ks. kardynała Maurice'a Roy przewodniczącego Rady do Spraw Świeckich i Papieskiej Komisji „Iustitia et Pax” z okazji 80. rocznicy ogłoszenia encykliki Rerum novarum. Octogesima adveniens, w: Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan – L. Dyczewski – A. Stanowski, t. 1, Rzym – Lublin 1987, 427-448.
- Pelka, L.J., *Religijne i parareligijne ruchy ekologiczne*, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 8, *Parys – Rut*, red. T. Gadacz – B. Milerski, Warszawa 2001, s. 422-423.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, red. K. Dynarski – M. Przybył, Poznań 2000 („Biblia Tysiąclecia”).
- Potaczala, K., *Bieszczady w PRL-u. Część trzecia*, Olszanica 2015.
- Posern-Zielińska, M., *Peyotyizm. Religia Indian Ameryki Północnej*, Wrocław 1972.
- Prokopiuk, J., *Gaja*, w: *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 4, *Fatum – indiculus*, T. Gadacz – B. Milerski, Warszawa 2002, s. 133.
- Religia*, w: *Religie, kościoły, wyznania. Leksykon PWN*, red. J. Herman – T. Herrmann, Warszawa 2002, s. 190.

- Religionen der Welt. Hinduismus. Buddhismus. Judentum. Christentum. Islam*, red. J. Sperna-Weiland, Zürich – Köln 1977.
- Schönborn, C., *Podstawowe prawdy nauki Kościoła o grzechu pierworodnym*, w: C. Schönborn – A. Görres – R. Spaemann, *Grzech pierworodny w nauczaniu Kościoła. Głos psychologa, filozofa, teologa*, tł. J. Zychowicz, Poznań 1997.
- Schweer, T., *Buddyzm. Powstanie – dzieje – nauka*, tł. P. Pachciarek, Warszawa 2003.
- Sedláček, T., *Ekonomia dobra i zła. W poszukiwaniu istoty ekonomii od Gilgamesza do Wall Street*, tł. D. Bakalarz, Warszawa 2012.
- Ślipko, T., *Ekologiczna doktryna Kościoła*, w: *Rozdroża ekologii*, red. W. Otto-Weissowa, Kraków 1999, s. 7-181.
- Snow, C., *Unholy alliance: Who is advising Pope Francis on global warming?*, <https://acton.org/pub/commentary/2015/06/17/unholy-alliance-who-advising-pope-francis-global-warming> [28.08.2017].
- Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1967.
- Statut Stowarzyszenie Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot*, s. 1, http://pracownia.org.pl/upload/filemanager/pracownia.org.pl/Dokumenty/STATUT_PNRWI_2014.09.09.pdf [28.08.2017].
- Tsianina Lomawaima, K., *The Society of American Indians*, <http://americanhistory.oxfordre.com/view/10.1093/acrefore/9780199329175.001.0001/acrefore-9780199329175-e-31> [26.08.2017].
- W stronę światła. Z prof. Henrykiem Skolimowskim rozmawiał Mikołaj Niedek*, „Dzikie Życie” 11 (2016), s. 3-7.
- Węgrzecki, J., *Dialog w polityce zahamowaniem globalnej autodestrukcji ekologicznej*, w: *Świat jako wspólny dom. Wokół koncepcji ekologii integralnej w encyklice Laudato si'*, red. A. Wysocki, Warszawa 2016, s. 151-166.
- Wypowiedzi Kościoła*, www.swietostworzenia.pl/czytelnia/12-wypowiedzi-kosciola [28.08.2017].
- Wysocki, A., *Miejsce ubogich w koncepcji rozwoju zrównoważonego i ekologii integralnej*, w: *Świat jako wspólny dom. Wokół koncepcji ekologii integralnej w encyklice Laudato si'*, Warszawa 2016, s. 213-248.
- Zwołński, A., *Pozachrześcijańskie orientacje i ruchy ekologiczne w Polsce*, w: *Rozdroża ekologii*, red. W. Otto-Weissowa, Kraków 1999, s. 183-252.

Religion and Concern for the Environment

Summary: TA subject that is present in religious (theological) reflection is nature and the human being who belongs to it. In all religions, even the most primitive, there is a belief that man is different from the rest of the created world. He overcomes it, he is its centre. At the same time, people treat nature with respect, being convinced that it gives them life and that it gives an opportunity to contact the God/ gods. We can now encounter many religiously inspired environmental movements that critically evaluate Christianity, which in their view exploits nature. At the same time these people make instrumental reference to tribal and far-eastern religions. This does not mean that within Christianity there is no place for ecological sensitivity. This is confirmed by the fact that the issue of environmental protection is clearly present in Catholic social teaching.

Keywords: Bible, Catholic social teaching, ecology, human, nature, religion